

Amerykańska rewolucja i kompromitacja FBI

9 stycznia 2021

O tym że amerykańskie służby to nie są poważne instytucje chyba nie trzeba nikogo przekonywać. Mit doskonałości amerykańskich szpiegów, kontrszpiegów, agentów Secret Service tudzież „nieśmiertelnych” policjantów można zobaczyć jedynie na ekranie telewizora w hollywoodzkich filmach, dostosowanych do inteligencji przeciętnego mieszkańca kraju nad Potomakiem.



Tym razem amerykańskie służby postanowiły popisać się brakami w elementarzu działalności śledczej czy też kontrwywiadowczej, jakim jest niewątpliwie biały wywiad. Bo oto Federalne Biuro Śledcze (tak, to sławne FBI) zamieściło na swoim profilu na portalu społecznościowym zdjęcia poszukiwanych przez wymiar sprawiedliwości amerykańskich rewolucjonistów, którzy dwa dni temu postanowili zdobyć szturmem budynek waszyngtońskiego Kapitolu. Problem w tym, że tożsamość jednego z nich została już wcześniej ustalona przez... najważniejsze media w kraju i za granicą.



Powyższe zdjęcie, które jest częścią wielkiej listy „Most Wanted” środowych rewolucjonistów, przedstawia niejakiego Aarona Mostofsky’ego, nowojorskiego Żyda, którego ojciec jest znanym prawnikiem i sędzią Sądu Najwyższego hrabstwa Kings, a także byłym przewodniczącym Narodowej Rady Młodego Izraela, proizraelskiej organizacji z siedzibą w Paramus w New Jersey.

Mostofsky tłumaczył, że wziął udział w wiecu poparcia dla Trumpa, gdyż uważa, że wybory zostały sfałszowane, a jego kandydat zdobył tak naprawdę około 85 mln głosów. W środowej demonstracji wziął udział także brat Aarona, Nachman, dyrektor generalny organizacji Miłośnicy Syjonu, który jednak postanowił pozostać na zewnątrz i nie wchodzić do budynku Kapitolu.

Należy więc zadać pytanie – jak to możliwe, że amerykańscy śledczy pominęli tak szeroko rozpropagowaną tożsamość człowieka, która pojawiła się m.in. w izraelskim „Jerusalem Post”, amerykańskim „Fox News” czy też „New York Post”, a wywiad z nim w serwisie „YouTube” do czasu publikacji FBI obejrzało kilkadziesiąt tysięcy osób.

<https://youtu.be/xewPUMYkaMQ>

Biorąc pod uwagę skalę inwigilacji amerykańskiego społeczeństwa przez tamtejsze służby, takowy brak wiedzy o

„politycznych ekstremistach”, gotowych w kamizelkach z napisem „policja” okupować amerykańskie instytucje rządowe, takich jak pan Mostofsky, można chyba jedynie wytłumaczyć przynależnością tej osoby do specjalnie uprzywilejowanej grupy etnicznej, której to od końca czasów J.E. Hoovera oraz senatora McCarthy’ego nie można zbyt mocno przeświecić ze względu na potencjalne oskarżenie o antysemityzm.

Autorstwo: Terminator2019

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com), [Twitter.com](https://twitter.com), [NYPost.com](https://www.nypost.com), [JPost.com](https://www.jpost.com), [FoxNews.com](https://www.foxnews.com), [JTA.org](https://www.jta.org)

Źródło: WolneMedia.net